

**From:** [REDACTED] >  
**Sent:** Tuesday, May 12, 2026 8:33 AM  
**To:** sekretariat@cke.gov.pl; Kancelaria <kancelaria@men.gov.pl>  
**Subject:** petycja

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED], 12.05.2026

Szanowni Państwo,

zwracam się z petycją do Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Centralnej Komisji Egzaminacyjnej o pilne przeanalizowanie organizacji oraz czasu trwania egzaminów maturalnych, w szczególności matury z matematyki podstawa oraz biologii, geografii, chemii, matematyki, języków obcych i innych.

Wnoszę o:

- wydłużenie czasu trwania matury z matematyki na poziomie podstawowym o co najmniej 30 minut,
- wydłużenie czasu trwania matury na poziomie rozszerzonym o co najmniej 45 minut,
- analizę konstrukcji testów oraz terminu matury z biologii -( zwykle w piątym dniu maratonu maturalnego)

W ostatnich latach coraz więcej maturzystów nie jest w stanie ukończyć arkuszy w wyznaczonym czasie mimo odpowiedniego przygotowania merytorycznego. Problem dotyczy nie tylko poziomu trudności zadań, ale przede wszystkim objętości materiału do przeczytania, długości poleceń oraz ogromnej presji czasowej.

Szczególne kontrowersje wzbudziła matura z biologii w 2026 roku. Egzamin został przeprowadzony piątego dnia maratonu maturalnego jak rok temu, kiedy zmęczenie psychiczne i fizyczne uczniów osiąga bardzo wysoki poziom. Wielodniowy stres egzaminacyjny wpływa na koncentrację, tempo analizy tekstów oraz zdolność logicznego myślenia. Jednocześnie tegoroczna biologia zaskoczyła wielu zdających swoją formą egzaminu. Arkusz zawierał bardzo długie teksty, rozbudowane opisy oraz dużą liczbę zadań wymagających wieloetapowej analizy informacji. Co więcej, także samych zadań było więcej niż rok temu. W praktyce egzamin coraz bardziej przypominał sprawdzian tempa czytania i odporności psychicznej niż wyłącznie wiedzy biologicznej.

Niepokój budzą również niejednoznaczne polecenia i nieprecyzyjne sformułowania pojawiające się w zadaniach. Uczniowie wskazywali na problemy interpretacyjne wynikające z użycia pojęć mogących prowadzić do różnych odpowiedzi, np. „dorosły” to „pełnoletni - ile lat?” czy „gotowy do rozmnażania”. Tego typu sytuacje zwiększają liczbę odwołań oraz wniosków o wgląd do prac egzaminacyjnych. W roku

2026,2027 liczba maturzystów dodatkowo wzrasta, co może przełożyć się na jeszcze większą liczbę procedur odwoławczych.

Podobne problemy były wcześniej sygnalizowane w odniesieniu do matury rozszerzonej z matematyki w roku 2025 . Wielu uczniów nie zdążyło nawet podejść do wszystkich zadań mimo znajomości materiału. Egzamin w obecnej formule często sprawdza przede wszystkim tempo pracy pod presją czasu, a nie rzeczywisty poziom opanowania matematyki.

Dla porównania egzamin rozszerzony z angielskiego uchodzi za przewidywalny nie dlatego, że jest łatwy, lecz dlatego, że jego struktura od lat opiera się na modelu znanym z egzaminów Cambridge. Uczniowie dokładnie wiedzą, jakich typów zadań mogą się spodziewać oraz jakie kompetencje będą sprawdzane. Ćwiczą konkretne formy: słuchanie, czytanie ze zrozumieniem, transformacje gramatyczne, wypowiedź pisemną. Dzięki temu mogą planować naukę, rozwijać wymagane kompetencje i przygotowywać się do egzaminu w jasno określonych ramach.

Gdyby jednak nagle na maturze z języka angielskiego pojawiły się zupełnie nowe, wcześniej niećwiczone typy zadań — na przykład wyszukiwanie jednego słowa pasującego jednocześnie do kilku różnych kontekstów („match” jako mecz, dopasowanie i zapałka albo „race” jako rasa i wyścig) , lub uzupełnienie luki jednym słowem — wielu uczniów również miałoby problem. Nie dlatego, że nie znają języka, ale dlatego, że nie byli przygotowywani do takiej formy sprawdzania wiedzy.

Tymczasem w przypadku biologii czy matematyki coraz większym problemem staje się brak stabilności i przewidywalności konstrukcji egzaminów. Uczniowie zderzają się z nowymi sposobami prezentacji zadań, bardzo długimi tekstami, zmienioną proporcją kompetencji oraz niejednoznacznymi poleceniami. W efekcie egzamin zaczyna sprawdzać nie tylko wiedzę, ale także odporność psychiczną, tempo czytania i zdolność domyślania się intencji autora zadania.

Nie chodzi o obniżanie poziomu matur. Egzaminy powinny wymagać logicznego myślenia, analizy i rozumienia materiału. Ich struktura powinna jednak pozostawać stabilna, transparentna i możliwa do przewidzenia dla uczniów przygotowujących się przez wiele miesięcy do egzaminów decydujących o ich przyszłości .

W związku z powyższym wnoszę o:

- wydłużenie czasu egzaminów
- przeanalizowanie obciążenia uczniów podczas maratonu maturalnego,
- rozważenie zmiany terminu matury z biologii,
- większą przejrzystość konstrukcji arkuszy egzaminacyjnych,
- jasne określenie proporcji kompetencji sprawdzanych na egzaminach.

Egzamin maturalny powinien rzetelnie sprawdzać wiedzę i umiejętności ucznia, a nie przede wszystkim tempo pracy pod skrajną presją czasu i zdolność adaptacji do nieprzewidywalnych zmian formy egzaminu.

